

Sygn. akt II Cz 326/16

## POSTANOWIENIE

K., dnia 30 maja 2016 r.

**Sąd Okręgowy w Kaliszu, II Wydział Cywilny Odwoławczy**

w składzie następującym:

**Przewodniczący: SSO Marian Raszewski**

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2016 r. w Kaliszu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) z siedzibą we W.

przeciwko M. D.

o zapłatę

w przedmiocie zażalenia powoda

na postanowienie Sądu Rejonowego w Ostrowie Wielkopolskim

z dnia 23 marca 2016 r., sygn. akt I C 2863/15

**p o s t a n a w i a :**

**uchylić zaskarżone postanowienie.**

Sygn. akt II Cz 326/16

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Ostrowie Wielkopolskim umorzył postępowanie w sprawie z powództwa (...) z siedzibą we W. przeciwko M. D. o zapłatę.

W uzasadnieniu wskazano, że powód wystąpił przeciwko pozwanemu z pozwem w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Z uwagi na stwierdzenie braku podstaw do wydania nakazu zapłaty sprawa została przekazana do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Ostrowie Wielkopolskim. Zarządzeniem doręczonym w dniu 10 lutego 2016 r. pełnomocnik powoda został wezwany do usunięcia braku pozwu w postaci wskazania aktualnego i prawidłowego adresu strony pozwanej, złożenia odpisu pozwu, złożenia pełnomocnictwa oraz dokumentu, z którego będzie wynikać umocowanie do działania w imieniu powoda osób (osoby), które udzieliły (udzieliła) pełnomocnictwa (aktualnego odpisu z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego) oraz odpisu ww. pełnomocnictwa i ww. dokumentu, w terminie dwutygodniowym od dnia doręczenia wezwania pod rygorem umorzenia postępowania, w razie bezskutecznego upływu zakreślonego terminu. W ocenie Sądu Rejonowego wezwanie to zostało wykonane wadliwie, albowiem złożony odpis pełnomocnictwa nie zawiera podpisu pełnomocnika powoda, a jedynie „nieczytelny zygzak”, tzw. parafę, a zatem takie sporządzenie odpisu narusza art. 89 § 1 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych. Nadto odpis dokumentu rejestrowego zawiera analogiczne, wadliwe poświadczenie za zgodność z oryginałem, a przy tym odpisy dokumentów rejestrowych są nieczytelne, albowiem zostały sporządzone przez powoda w ¼ formatu A-4.

Zażalenie na powyższe orzeczenie wniosła strona powodowa zaskarżając je w całości, wnosząc o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i rozpoznanie sprawy, jak również o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesowych postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu zażaleniowym według norm przepisanych.

Skarżący zarzucił zaskarżonemu postanowieniu – w istocie - naruszenie przepisów postępowania cywilnego, które miało istotny wpływ na wydane rozstrzygnięcie, tj.: błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia - poprzez przyjęcie, że pismo procesowe powoda nie zostało podpisane mimo, iż pełnomocnik procesowy powoda w celu podpisania pisma własnoręcznie umieścił pod jego treścią ciąg znaków graficznych, które stanowią jego zwyczajowo przyjęty podpis, który nie musi być podpisem czytelnym, zawierającym pełne brzmienie imienia i nazwiska, a wystarczy by został złożony własnoręcznie oraz w sposób zwykle wykorzystywany, pozwalając w ten sposób na ustalenie tożsamości osoby, która go złożyła; naruszenie art. 126 § 1 pkt 4 k.p.c. w zw. z art. 505<sup>37</sup> § 1 k.p.c. - poprzez przyjęcie, iż wobec rzekomego niepodpisania pisma procesowego powoda oraz rzekomego przedłożenia nieczytelnego odpisu KRS istnieją podstawy do umorzenia postępowania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zażalenie zasługuje na uwzględnienie.

Należy zgodzić się ze stanowiskiem skarżącego, że w prawie polskim brak jest legalnej definicji podpisu własnoręcznego, o którym mowa w treści przepisu art. 78 k.c. W tym stanie rzeczy zasadne jest przyjęcie, że podpis taki powinien wykazywać jedynie cechy indywidualne oraz formę zwykle używaną przez osobę, która go składa. Należy uznać, że skróconego podpisu, chociażby obejmującego tylko inicjały podpisującego się, nie można identyfikować z parafą, albowiem podpis zostaje złożony w innym celu, tj. w celu podpisania dokumentu i przyjęcia jego treści jako oświadczenia własnego podpisującego się (w rozpatrywanym przypadku – poświadczenia o zgodności dokumentu z oryginałem), o którym to celu świadczy m.in. zarówno treść dokumentów, jak też przystawienie pieczęci imiennej na dokumentach załączonych do pisma procesowego, stanowiącej oświadczenie o zgodności z oryginałem, mającej usunąć ewentualne wątpliwości odnośnie osoby podpisującej się. Podpis obejmuje każdy rodzaj stale stosowanego przez daną osobę sposobu sygnowania dokumentów, pod warunkiem, że został złożony własnoręcznie i wykazuje indywidualne cechy (przebieg linii graficznych) dających specyficzny dla danej osoby obraz podpisu, a nadto został złożony w celu przyjęcia treści oświadczenia znajdującego się w dokumencie (tu: oświadczenia o zgodności z oryginałem), pod którym został złożony.

Sąd Okręgowy nie podziela także poglądu Sądu Rejonowego, że złożenie przez powoda odpisu dokumentu rejestrowego w postaci 1/4 formatu A – 4, uzasadniało umorzenie postępowania z powodu nieuzupełnienia braków formalnych pozwu, z uwagi na to, iż –przedłożony przez powoda odpis z Krajowego Rejestru Sądowego jest całkowicie czytelny. Należy bowiem zauważyć, że na przedłożonym odpisie jest wyraźnie widoczny numer KRS, umożliwiając zidentyfikowanie podmiotu, którego dotyczy. Nie można zatem uznać, że przedłożenie przedmiotowego dokumentu nadal uniemożliwia nadanie niniejszej sprawie dalszego biegu (art. 130 § 1 k.p.c.). W sytuacji natomiast powzięcia przez Sąd a quo wątpliwości co do rzeczywistej treści załączników wykazujących umocowanie osób udzielających pełnomocnictwa pełnomocnikowi procesowemu, winien on wezwać powoda do ich ponownego przedłożenia we wskazany sposób.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 386 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzeczono, jak w sentencji postanowienia.